

PIOTR MUCHOWSKI

JĘZYK CODZIENNY JUDEI W I I II WIEKU W ŚWIETLE RĘKOPISÓW ZNAD MORZA MARTWEGO

Zagadnienie języków potocznych Judei okresu końca Drugiej Świątyni jest przedmiotem długiej dyskusji sięgającej XIX w., a nawet wcześniej. Było ono często podnoszone m.in. w kontekście rozważań nad językami, jakich używali Jezus i autorzy Nowego Testamentu, a także genezy hebrajskiego misznaickiego. Choć wiadomo obecnie z pewnością, że w życiu codziennym Żydzi w Judei w tym okresie posługiwali się trzema językami – hebrajskim, aramejskim i greką, to nie jest jasne, jaki był dokładny zasięg społeczny i terytorialny tych języków. Nie wiadomo zwłaszcza, jaki dokładnie był poziom znajomości greki w społeczeństwie żydowskim i jak kształtował się on w poszczególnych grupach społecznych, szczególnie na obszarach odległych od dużych ośrodków miejskich. Istotnym przedmiotem dyskusji są wzajemne relacje hebrajskiego i aramejskiego, a zwłaszcza kwestia, jakie były praktyczne konsekwencje dwujęzyczności (powszechnego używania hebrajskiego i aramejskiego) Żydów i jak wpływała ona na rozwój każdego z tych języków. Przedmiotem kontrowersji jest również zróżnicowanie dialektalne misznaickiego.

Dzięki odkryciom i publikacji rękopisów znad Morza Martwego w badaniach na temat sytuacji językowej Judei dokonał się znaczący postęp. Podczas gdy rękopisy z Qumran i Masady dostarczyły przede wszystkim danych na temat

odmian literackich używanych w okresie od II w. p.n.e. do I w. n.e., to rękopisy z Murabbat, Nachal Chewer, Nachal Ceelim, a także z innych miejsc, są źródłem wiedzy przede wszystkim na temat odmian urzędowych i potocznych, stosowanych w okresie przed 136 r. n.e. Zwoje tej drugiej grupy – poza rękopisami z Murabbaat – wydanymi w 1961 przez Milika¹ – bardzo długo oczekiwały na wydanie i przez długi czas były znane tylko w ograniczonym stopniu (długi proces wydawniczy był spowodowany trudnościami w odczytaniu wynikającymi w dużej mierze z użycia nieformalnych typów pisma). Dopiero ostatnie lata przyniosły oficjalną publikację rękopisów ukrytych w czasach II Powstania (132-136 n.e.), należących do tak zwanej „Kolekcji Yadina”, odkrytych w 1960 i 1961 r., umożliwiającą pełną analizę zawartego w nich materiału językowego. Zwoje te wydane zostały w kilku etapach w okresie pomiędzy 1989 a 2002 przez takich badaczy jak Lewis, Levine, Greenfield, Cotton, Yardeni². Ze względu na obszerność tego materiału, rękopisy te mają niezwykle ważne znaczenie jako nowe źródło wiedzy na temat użycia hebrajskiego i aramejskiego w życiu codziennym okresu przed 136 r. n.e. Stosunkowo niedawno również wydane zostały – w 38. tomie „Discoveries in the Judean Desert” – rękopisy odkryte w roku 1987 i 1993 w okolicach Jerycha, w części również z okresu powstania Bar Kochby (wraz z kilkoma tekstami z Wadi Sdeir, Nachal Mishmar i Nachal Ceelim)³. W tym przypadku jednak, zaświadczony materiał językowy, w większości źle zachowanych rękopisów, jest zdecydowanie uboższy.

Większość dokumentów ukrytych w czasie Powstania Bar Kochby pochodzi z obszarów na południowy wschód od Jerozolimy. Znaczną grupę wśród nich stanowią dokumenty z En Gedi oraz z terenów nabatejskich. Zasadniczo wszystkie dokumenty, niezależnie od języka ich zapisu, należały do Żydów i Żydów w swojej treści dotyczyły. Rękopisy pod względem czasowym pochodzą z I i II w. n.e. (w większości z początków II w.).

¹ Zob. J.T. Milik, „Textes hébreux et araméens”, w: P. Benoit, J.T. Milik, R. de Vaux, *Les Grottes de Murabba'at* (DJD II), Oxford 1961, 67-205.

² Zob. N. Lewis, Y. Yadin, J.C. Greenfield, *The Documents from the Bar Kokhba Period in the Cave of Letters*, Jerusalem 1989; A. Yardeni, „Nahal Se'elim” Documents. *Judean Desert Studies*, Jerusalem 1995; H. Cotton, A. Yardeni, *Aramaic, Hebrew and Greek Documentary Texts from Nahal Hever and Other Sites* (DJD XXVII), Oxford 1997; A. Yardeni, *Textbook of Aramaic, Hebrew and Nabataean Documentary Texts from the Judaean Desert and Related Material, t. I-II*, Jerusalem 2000; Y. Yadin, J.C. Greenfield, A. Yardeni, B.A. Levine, *The Documents from the Bar Kokhba Period in the Cave of Letters. Hebrew, Aramaic and Nabataean-Aramaic Papyri*, Jerusalem 2002.

³ Zob. J.H. Charlesworth, N. Cohen, H. Cotton, E. Eshel, H. Eshel, P. Flint, H. Misgav, M. Morgenstern, K. Murphy, M. Segal, A. Yardeni, B. Zissu, *Miscellaneous Texts from the Judaean Desert* (DJD XXXVIII), Oxford 2000.

Pod względem rodzajów dokumentów, zwoje te dzielą się na umowy kupna /sprzedaży, umowy dzierżawy, skrypty dłużne, pokwitowania, kontrakty ślubne, listy rozwodowe i inne. Osobną – szczególną – kategorię stanowią listy z korespondencją z czasów Powstania Bar Kochby. Do dokumentów znad Morza Martwego zaliczany jest również Zwój Miedziany, datowany na I w. n.e., którego misznaicki język wykazuje pewne specyficzne dialektalne cechy.

W większości przypadków dokumenty sporządzone zostały w języku aramejskim judejskim, rzadziej w hebrajskim misznaickim, greckim i aramejskim nabatejskim.

Z rękopisów tych wyraźnie wynika, że Judejczycy w omawianym okresie posługiwali się w życiu codziennym powszechnie dwoma językami – aramejskim judejskim i hebrajskim misznaickim. Część z nich niewątpliwie znała również grekę, chociaż jej znajomość często – jak wynika to z dokumentów – była na poziomie elementarnym. Aramejski nabatejski, zaświadczony w zwojach, był językiem używanym przez Żydów zamieszkujących na terenach nabatejskich, głównie w Machoz Eglatain.

W niniejszym artykule poruszam cztery zagadnienia, które należą do ważnych, kontrowersyjnych problemów badawczych, i które, dzięki nowym danym, poszerzają naszą wiedzę na temat języka codziennego w Judei w omawianym okresie.

Jednym z najważniejszych zagadnień badawczych jest zasięg społeczny i terytorialny użycia poszczególnych języków – aramejskiego, hebrajskiego, greki. Wprost trudno dziś uwierzyć – mając do dyspozycji dokumenty z Pustyni Judzkiej – że mniej więcej wiek temu spierano się, czy hebrajski misznaicki był w ogóle językiem żywym. Dane statystyczne – ilość rękopisów w języku aramejskim i hebrajskim – wskazują na częstsze użycie aramejskiego. Są to proporcje mniej więcej 35 (+9 w aramejskim nabatejskim) do 19. Przewaga aramejskiego zarysowuje się nawet w przypadku listów Szymona Bar Kochby 9 do 6 (nadto, zachował się jeden list adresowany do Szymona). Biorąc pod uwagę przypuszczalnie świadomą politykę językową zmierzającą do podniesienia rangi hebrajskiego, prowadzoną przez powstańców Bar Kochby, która mogła mieć wpływ na liczbę rękopisów hebrajskich, wydaje się, że aramejski w II w. był językiem o większym zasięgu społecznym. Należy przy tym jednakże odnotować dwie uwagi. Mianowicie, zaświadczone teksty to w większości dokumenty administracyjne i gospodarcze, po drugie znaczna część rękopisów pochodzi z terenów, gdzie społeczność żydowska prawdopodobnie pozostawała w kontakcie, jeśli nie częstym, to przynajmniej sporadycznym, z ludnością nieżydowską, nieposługującą się hebrajskim, za to znającą aramejski, będący ówczesnym *lingua franca*. Używanie aramejskiego w tego typu tekstach było niewątpliwie utrwalone już od czasów perskich. Preferowanie aramejskiego mogło wynikać chociażby z tego, że dokumenty zapisane tym językiem mogły

być przedkładane w sądach nieżydowskich i w transakcjach z ludnością nieżydowską. Za tym, że zasięg społeczny aramejskiego w życiu codziennym, jako języka mówionego, nie musiał być aż tak szeroki, jak wynika to ze statystyki językowej rękopisów, przemawia również to, że – jak uważa się – faryzeusze posługiwali się misznaickim w swoim nauczaniu. Niewątpliwie oba języki pełniły funkcję języka mówionego w życiu codziennym. Wydaje się przy tym, że pozycja hebrajskiego misznaickiego musiała być silniejsza na terenach wiejskich i zamieszkiwanych wyłącznie przez ludność żydowską. Najprawdopodobniej na sytuację w tym względzie wpływ miały również czynniki o charakterze ideologicznym, mam tu przede wszystkim na myśli rolę misznaickiego w społeczności faryzejskiej oraz wspomnianą politykę językową środowisk narodowościowych.

W tym kontekście warto wskazać, że częste w rękopisach zjawisko mieszania hebrajskich i aramejskich elementów językowych, widoczne na poziomie ortografii, morfologii i słownictwa, przejawia się również w obecności w tekstach aramejskich cech języka misznaickiego. Świadczy to o wysokiej kompetencji w misznaickim części skrybów, być może wyższej niż w aramejskim. O sile misznaickiego jako języka mówionego świadczą również liczne tzw. notacje fonetyczne, niepoprawne pod względem ortograficznym uproszczone zapisy, niekiedy stosowane w sposób niemal regularny, odzwierciedlające rzeczywistą wymowę. Ich przenikanie do języka pisanego – widoczne zwłaszcza w listach z okresu II Powstania, których język jest najbliższy językowi mówionemu – dowodzi wysokiego statusu misznaickiego jako języka mówionego. Notabene, zjawiska oddawane poprzez notacje fonetyczne są niekiedy dobrze znane ze współczesnego mówionego hebrajskiego. Najlepszym przykładem jest częsty zapis wyrazów z determinatywem poprzedzanych partykułą et [et], występujących w funkcji dopełnienia bliższego – np. et et et , w formie skróconej jedynie z et zamiast partykuły et i et determinatywu – et . Pisownia ta niewątpliwie oddaje wymowę typu allegro właściwą dla języka mówionego. Sądzę, że te przejawy siły misznaickiego jako języka mówionego mogą być użyte jako argument, że polityka językowa powstańców Bar Kochby, zmierzająca do zwiększenia zakresu użycia misznaickiego, dotyczyła w głównej mierze języka pisanego i że statystyka językowa rękopisów może nie odzwierciedlać sytuacji w zakresie języka mówionego.

Następnym problemem zasługującym na wyeksponowanie jest pytanie, czy – poza hebrajskim misznaickim i aramejskim judejskim – społeczność żydowska jako codziennego języka mówionego mogła używać jeszcze innej odmiany hebrajskiego. Zdaniem niektórych badaczy, w okresie tzw. esseńskim w użyciu w funkcji języka potocznego był dialekt hebrajski o cechach określanych mianem

⁴ Zob. Mur 43, 3.

qumrańskich, a przejawiających się przede wszystkim w wydłużeniu niektórych zaimków i sufiksów poprzez dodawanie dodatkowej głoski [ā] w wygłosie. Dialektem tym mieliby posługiwać się esseńcy, których istnienie jako społeczności religijnej jest udokumentowane do I w. n.e. Notabene, w ostatnim czasie, w publikacji z 2008 r.⁵, Stefan Schorch, wybitny niemiecki samarytanista wysuwa tezę, że również tzw. hebrajski samarytański – w kształcie znanym z dzisiejszej wymowy samarytańskiej, charakteryzującej się również pewnymi cechami polegającymi na wydłużaniu niektórych form – był w II w. n.e. codziennym mówionym dialektem hebrajskim (analogicznie jak hebrajski qumrański). Jest to oczywiście kwestia szeroka i dość skomplikowana. Nie wchodząc w nią, chciałbym odnotować, że dokumenty Bar Kochby, pochodzące z tych samych terenów, co rękopisy qumrańskie – aczkolwiek oczywiście późniejsze – nie zaświadczą w ogóle cech typu qumrańskiego i długiej wymowy dystynktywnej grupy zaimków i sufiksów. Jest to, jak sądzę, jednym z ważnych argumentów w dyskusji na temat funkcji stylistycznej hebrajskiego qumrańskiego, wyraźnie przeczącym tezie o używaniu tej odmiany jako języka potocznego obok hebrajskiego misznaickiego. Stanowi natomiast ważne wsparcie dla tezy, że charakterystyczne długie notacje oddają raczej wymowę liturgiczną i literacką niż potoczną. Tym samym, jak sądzę, teza, że hebrajski qumrański w okresie pomiędzy II w. p.n.e. i I w. n.e. pełnił funkcję języka potocznego jest wątpliwa. Konkluzja ta jest istotna również w odniesieniu do hebrajskiego samarytańskiego.

Kolejnym – kontrowersyjnym – zagadnieniem, dotyczącym hebrajskiego typu misznaickiego w dokumentach Bar Kochby, podobnie jak misznaickiego Zwoju Miedzianego, jest sposób klasyfikacji tej odmiany. Niektórzy uczeni skłaniają się do uznania jej za odrębny od misznaickiego tannaickiego dialekt. Jako argumenty przytaczają przede wszystkim kilka cech morfologicznych – takich jak użycie konstrukcji czasowej bezokolicznik z przyimkiem i zaimkiem sufigowanym (np. בְּרִיאָה), i leksemy nietypowe dla języka Miszny, które to uznają za wystarczające do przyjęcia, że mamy do czynienia z niezależnym dialektem hebrajskim. Odmianę tę określają niekiedy mianem protomisznaickiego, zaznaczając w ten sposób, że jest to odmiana wcześniejsza pod względem diachronicznym od misznaickiego tannaickiego⁶. Niemniej, nie jest to równoznaczne z uznaniem hebrajskiego rę-

⁵ Zob. S. Schorch, „Spoken Hebrew of the late Temple Period According to Oral and Written Samaritan Tradition”, w: *Conservatism and Innovation in the Hebrew Language of the Hellenistic Period. Proceedings of a Fourth International Symposium on the Hebrew of the Dead Sea Scrolls & Ben Sira*, red. J. Joosten, J.-S. Rey, Leiden – Boston 2008, 175-191.

⁶ Podejście takie jest widoczne w pracach różnych badaczy. Szczególnie interesującym, istotnym w omawianej kwestii, przyczynkiem do badań nad dialektami okresu pobiblijnego jest studium E. Qimrona z 1992, por. E. Qimron, „Observations on the History of Early Hebrew (1000

kopisów Bar Kochby za wcześniejszą fazę rozwoju misznaickiego tannaickiego. W odniesieniu do tej dyskusji, wskazać należy, że – jak sądzę – powinien być w niej w pełni uwzględniany czynnik stylizacji. Możliwe, że pewne cechy języka rękopisów Bar Kochby wynikają z tego, że jest to odmiana urzędowa, która mogła różnić się od języka mówionego potocznego. Jeśli przyjmiemy, że misznaicki tannaicki pochodzi z mówionej odmiany języka codziennego, w której faryzeusze nauczali i którą potem zaadaptowali dla celów literackich, to niewątpliwie pewne różnice mogą być przypisywane temu właśnie względowi. Również w tym kontekście podkreślić należy, że już wcześniej, jeszcze przed odkryciem rękopisów znad Morza Martwego zaobserwowano, że najstarsze fragmenty Miszny wykazują pewne odrębne właściwości, przejawiające się w występowaniu cech specyficznych dla hebrajskiego literackiego typu hebrajskiego pobiblijnego⁷. Niewątpliwie ten fakt może być ważnym argumentem na rzecz istnienia tendencji do stylizacji tekstów pisanych, tekstów nieliterackich w odmianie misznaickiej, poprzez nadawanie im cech hebrajskiego literackiego – hebrajskiego typu późnego hebrajskiego biblijnego (aczkolwiek podkreślić należy, że liczba tekstów zaświadczających to zjawisko jest niewielka). Tym samym, jest to ważnym wskazaniem, że w analizie misznaickiego rękopisów znad Morza Martwego i jego porównywaniu z misznaickim tannaickim powinien uwzględniany być czynnik stylu. Moim zdaniem, przejawem tego zjawiska jest również język znanego qumrańskiego rękopisu 4QMMT („Niekóre z nakazów Prawa”), oczywiście pochodzącego z okresu wcześniejszego. Podkreślić również należy, że misznaicki dokumentów Bar Kochby nie jest jednolity i znaczące różnice językowe – przejawiające się np. w użyciu różnych wariantów przyimka „z/skąd”: מן versus מן (המנו) – występują pomiędzy rękopisami. Sugeruje to oczywiście, że w misznaickim okresie I i początków II w. n.e. występowały różnice dialektalne. Możliwe, że misznaicki tannaicki był jednym z ówczesnych dialektów misznaickiego, który dzięki faryzeuszom został utrwalony i znalazł się w powszechnym użyciu. Sądzę, że w świetle tych argumentów niesłuszne jest definiowanie języka rękopisów Bar Kochby i podobnie misznaickiego 3Q15 jako protomisznaickiego (w stosunku to tannaickiego). W tym kontekście pozwolę sobie na marginesie zauważyć, że istnieją poważne wskazania na rzecz tezy, że misznaicki amoraicki mógł być pierwotnie terytorialnym dialektem misznaickiego używanym równocześnie z misznaickim tannaickim⁸. Bardziej uzasadniona – moim zdaniem – wydaje się klasyfikacja misznaickiego tannaickiego, misznaickiego

B.C.E.–200 C.E.) in the Light of the Dead Sea Documents”, w: *The Dead Sea Scrolls. Forty Years of Research*, red. D. Dimant, U. Rappaport, Leiden 1992, 349–362.

⁷ Por. Ch. Rabin, „The Historical Background of Qumran Hebrew”, w: *Aspects of the Dead Sea Scrolls*, red. Ch. Rabin, Y. Yadin, *Scripta Hierosolymitana* 4 (1958), 144–161.

⁸ Por. P. Muchowski, *Hebrajski qumrański jako język mówiony*, Poznań 2001, 197.

rękopisów Bar Kochby – z jego zróżnicowaniem, a także misznaickiego 3Q15, jako odmian w obrębie szeroko pojętego misznaickiego (niezależnie od nazwy tej odmiany wywodzącej się od Miszny). Wydaje się przy tym najbardziej prawdopodobne, że były to odmiany regionalne.

W odniesieniu do greki w rękopisach zaobserwowano stopniowe zwiększenie zasięgu jej użycia w tekstach urzędowych z terenów nabatejskich. W przypadku kolekcji Yadina, zbioru dokumentów Babaty, wiadomo, że rękopisy 1-4 i 6-10 zapisane są w aramejskim, pozostałe, czyli 5 i od 11 do 35 w greckim. Wydaje się, że po 106 r., czyli utworzeniu rzymskiej prowincji Arabia, użycie greki w dokumentach wzrastało. Znana teza, wysunięta przez Hannę Cotton, że zastosowanie greki – będącej językiem administracji imperium rzymskiego na wschodzie (aczkolwiek właściwym językiem sądownictwa była łacina) – powinno być związane z właściwością jurysdykcji rzymskiej w odniesieniu do określonych dokumentów, przede wszystkim spraw sądowych, nie została potwierdzona⁹. Zasadniczo wykazano, że użycie aramejskiego nie wykluczało jurysdykcji rzymskiej (ani też aramejskiego nabatejskiego żydowskiej). Oudshoorn w rozdziale „Language and Law” (60-92) swojej monografii z 2007 r. na temat dokumentów prawnych wykazała, że pomiędzy językiem dokumentów a rodzajem zastosowanego w nich prawa nie ma ścisłej zależności. To znaczy, użycie greki bądź aramejskiego nie było wyłącznie warunkowane stosowaniem w odniesieniu do danej sprawy prawa ogólnego rzymskiego bądź tradycyjnego lokalnego. Podobnie również zapis danego dokumentu w języku aramejskim nie wykluczał możliwości rozpatrywania danej sprawy przez sąd rzymski. Również narodowość osób dokonujących transakcji lub będących w sporze sądowym nie była czynnikiem decydującym o języku dokumentu. Przykładowo dokument Yadin 6, będący umową pomiędzy dwoma Żydami i podpisany przez dwóch świadków Żydów, zapisany został w aramejskim nabatejskim. Tendencja zwiększania zakresu użycia greki po roku 106 w Nabatei widoczna jest m.in. w tym, że kopie dokumentów sądowych, zapisanych oryginalnie w grece z podpisami w języku aramejskim, były przygotowywane w całości w grece, włącznie z podpisami. Tendencja ta musiała przypuszczalnie wynikać z rosnącego znaczenia administracji rzymskiej, a w szczególności rzymskiego systemu sądowniczego. Wydaje się, że zapis niektórych dokumentów w grece absolutnie nie był konieczny z punktu widzenia ówczesnego prawa rzymskiego, które niewątpliwie respektowało również dokumenty w języku aramejskim, i był spowodowany prestiżem greki jako języka urzędowego administracji rzymskiej¹⁰.

⁹ Zob. dyskusję na ten temat w J.G. Oudshoorn, *The Relationship between Roman and Local Law in the Babatha and Salome Komaise Archives*, Leiden 2007, 60-92; por. H. Cotton, „The Languages of the Documents from the Judean Desert”, *ZPE* 125 (1991), 219-231.

¹⁰ Por. Oudshoorn, *The Relationship between Roman and Local Law*, 60-92.

Jako wyraz tej tendencji może być zinterpretowany zapis kilku ketub, m.in. Szelam-cijon, pierwszej żony drugiego męża Babaty Judy Khthousiona w języku greckim. Przymuszczalnie, zapisanie tych dokumentów w grece miało ułatwić dochodzenie ewentualnych roszczeń przed sądem rzymskim – aczkolwiek, co należy podkreślić, dokumenty te nie spełniają wymogów prawa żydowskiego, jako, że brak w nim zasadniczej formuły przysięgi ślubnej *כדין משה וישראל*, zob. Mur 115, XHev/Se 65, XHev/Se 69, Yadin 18¹¹.

Jako wyraz tej tendencji można przypuszczalnie również zinterpretować słabość greki używanej w niektórych dokumentach, świadcząca, że stosowano ją, gdy nie było to konieczne i gdy nie posiadano w tym względzie odpowiednich kompetencji. Problemy z posługiwaniem się greką dobrze widoczne są na przykładzie tekstu opublikowanego przez Hannę Cotton XHev/Se 64, będącego aktem darowizny. Zapisany został on bardzo słabą i niegramatyczną greką (brak końcówek), będącą dosłownym tłumaczeniem z aramejskiego, niekiedy niezrozumiałą bez znajomości aramejskiego¹².

Cztery poruszone przeze mnie zagadnienia obrazują postęp w badaniach nad językami używanymi w Judei w początkach naszej ery, dokonujący się w okresie od lat 50. ubiegłego wieku, szczególnie zaś intensywnie w ostatnich latach. Nowe dane uzyskane z zachowanych materiałów tekstowych znad Morza Martwego wyraźnie dowodzą, że w I i II w. n.e. sytuacja językowa społeczności żydowskiej, w zakresie języka potocznego, w Judei i na jej obrzeżach była złożona i kształtowana przez wiele czynników, m.in. przez wzajemne oddziaływanie hebrajskiego, aramejskiego i greki. Rękopisy znad Morza Martwego potwierdzają, że wszystkie te języki, aczkolwiek w różnym stopniu, były używane w celach urzędowych. W funkcji codziennego języka mówionego stosowane były niewątpliwie powszechnie aramejski i hebrajski misznaicki. Kompetencja w mówionym misznaickim musiała być jednak różna w różnych grupach społecznych i na różnych obszarach.

THE EVERYDAY LANGUAGE OF JUDEA IN THE FIRST AND SECOND CENTURY A.D. IN THE LIGHT OF THE DEAD SEA SCROLLS

Summary

The subject of the article is the linguistic situation in Judea as regards the usage of colloquial varieties of Hebrew, Aramaic and Greek. It discusses four particular issues:

¹¹ Por. H.M. Cotton, „Greek Documentary Texts”, w: H.M. Cotton, A. Yardeni, *Aramaic, Hebrew and Greek Documentary Texts from Nahal Hever and Other Sites* (DJD XXVII), Oxford 1997, 273-274.

¹² Por. Cotton, „Greek Documentary Texts”, 206.

social and geographical range of Hebrew, Aramaic and Greek and the reciprocal influences of these languages; the usage of Qumran Hebrew as a non-literary language; dialectal and stylistic classification of the Hebrew in the Bar Kokhba texts and the Copper Scroll; the status of Greek in the period before the Bar Kokhba Revolt. The research is based on the linguistic material of Qumran literary works as well as first and second century documents with an emphasis on the collection of Yadin.